

Ida Salek

Gimnazjum Samorządowe nr 1 w Bolesławcu

Fizyka jest uważana za jeden z najcięższych przedmiotów szkolnych. Jest w niej dużo wzorów, trzeba nie tylko wiedzieć „jak” coś się stało, ważne jest by jeszcze umieć to policzyć, co da nam odpowiedź na pytanie: Dlaczego to się stało? Więc gdyby zniknęła z planu lekcji? Wszystkie kartkówki i testy byłyby złym wspomnieniem? Czy mogłoby to być coś więcej niż marzenie? Moja odpowiedź to – nie!

Zazwyczaj rozwiązania, które wydają się dla nas najłatwiejsze, nie są najlepsze. Z jednej strony mniej materiału do nauki, męczącego „wkuwania” fizyki, a zatem – ograniczona wiedza. Po kilkunastu, kilkudziesięciu latach ludzie, być może, dalej by pamiętali o zasadach fizyki i nawet, nieświadomie, byłyby one przez nich wykorzystywane. Tylko, czy ktokolwiek pamiętałby dlaczego ma być tak, a nie inaczej? W to akurat wątpię, dlatego sadzę, iż ludzie zaczęliby ignorować zasady fizyki przy, na przykład, budownictwie (co mogłoby przyciągnąć ze sobą straszne konsekwencje), gdyż mają w zwyczaju wszystko podważać. „Posiadają także wrodzony talent do wybierania właśnie tego, co dla nich najgorsze”.

Kto wie, może nawet fizykę ochrzczono by mianem magii? Ludzie bardzo chętnie rzeczy, których nie rozumieją, nazywają czarami, więc nigdy nic nie wiadomo. Ja jednak wolę zdobywać tę „magiczną” wiedzę aż do ostatniej lekcji fizyki.